

GWIAZDA

stowarzyszenie mieszczan w Łańcucie

Pod koniec XIX w. ważne miejsce wśród wielu licznie działających organizacji zajmowały stowarzyszenia kulturalno-oświatowe dążące do podniesienia poziomu umysłowego ludności, a przez to do poprawy warunków życia mieszkańców poszczególnych miast i regionów. Część działających wówczas łańcuckich stowarzyszeń kontynuowała swą działalność w okresie międzywojennym. Organizowały one obchody rocznic narodowych, popularyzowały wiedzę poprzez wykłady, prelekcje, a także sprawowały opiekę nad amatorskim ruchem artystycznym oraz dążyły do rozbudowy sieci bibliotecznej. Ich popularność wśród społeczeństwa w poszczególnych regionach była zróżnicowana. Niektóre cieszyły się dużą sympatią mieszkańców, prowadziły ożywioną działalność, inne, mimo wysiłków swych członków, nie miały szerokiego poparcia i wiodły dłuższy lub krótszy, bardziej lub mniej dynamiczny żywot. Do powstania licznych stowarzyszeń przyczyniła się autonomia Galicji, uzyskana w 1867 r., która stworzyła zupełnie nową sytuację dla Polaków zamieszkałych na terenie zaboru austriackiego. Ogromne znaczenie miało zniesienie zakazu organizowania towarzystw publicznych, co spowodowało masowe powstanie stowarzyszeń kulturalnych, nie tylko w Krakowie i Lwowie, ale i w małych miastach, takich jak Łańcut.

Jedną z prężniej działających w Łańcucie organizacji kulturalnych było stowarzyszenie mieszczańskie „Gwiazda”, założone w 1894 r. Powstało ono z inicjatywy Bolesława Żardeckiego, Marcina Szulca de Szulcera, ks. Emila Zauderera i Jana Cetnarskiego. Grupowało rzemieślników, kupców, rolników, urzędników, lekarzy, nauczycieli, a później także profesorów gimnazjum i adwokatów, słowem - przedstawicieli wszystkich grup społecznych miasta. Celem stowarzyszenia było pogłębianie świadomości narodowej poprzez oświatę, obrona i popieranie wspólnych interesów mieszczaństwa poprzez wsparcie moralne i materialne, umacnianie rozwoju rękodzieła, przemysłu i handlu, wzajemna pomoc dla potrzebujących członków stowarzyszenia oraz zjednoczenie wszystkich mieszczan narodowości polskiej, bez względu na stan, zawód czy zatrudnienie. Jednym z pierwszych kroków, zmierzających do utworzenia w Łańcucie „Gwiazdy”, było powołanie komitetu do opracowania jej statutu. W jego składzie znaleźli się Józef Dziubek, Józef Leszczyński, Aleksander Blajer i Ludwik Puszczyński – pierwszy sekretarz „Gwiazdy”. Statut Stowarzyszenia Mieszczan „Gwiazda” w Łańcucie, jak brzmiała pełna nazwa organizacji, zatwierdzony został przez c.k. Namiestnictwo we Lwowie reskryptem z dnia 11 lutego 1894 r. L. 26070.

Pierwszym prezesem, powołanym przez Walne Zgromadzenie, został aptekarz Marcin Szulc de Szulcer, powstaniec z 1863 r. Funkcję tę pełnił w latach 1894-1897, po czym na stanowisku zastąpił go ks. Franciszek Roman, którego prezesura przypadła na lata 1898-1901. Trzecim prezesem był ks. Stanisław Sołtysik, sprawujący funkcję w latach 1902-1905, a następnie proboszcz parafii łańcuckiej, także były powstaniec styczniowy - ks. Emil Zauderer. Ostatnim, przed wybuchem I wojny światowej, prezesem został długoletni burmistrz Łańcuta Jan Cetnarski, mistrz murarski i kupiec, również uczestnik powstania styczniowego. Przewodził on „Gwieździe” w latach 1909-1914.



ks. Emil Zauderer – współzałożyciel Stowarzyszenia Mieszczan „Gwiazda” oraz jego prezes w l. 1906-1908, ze zbiorów PTG Sokół w Łańcucie

W stowarzyszeniu przez szereg lat trwały starania o własny lokal. Wynajmowane początkowo pomieszczenia były niewystarczające. Zanim doczekano się odpowiedniej, spełniającej wszelkie wymogi siedziby, korzystano najpierw z pomieszczeń w rzeczywistości Fleszarów przy ul. Dominikańskiej, następnie z

WIADOMOŚCI SPOŁECZNE

pomieszczeń w domu na rogu ulicy Słowackiego i Browarnej. W końcu wynajęto pomieszczenia od Kasy Zaliczkowej i Oszczędności, gdzie w przerobionym magazynie, posadowionym w głębi podwórza urządzono własne lokum. Dopiero, gdy Spółka Akcyjna dla Wyrobów Przemysłu Sukienniczego w Łańcucie wybudowała przy ulicy Cetnarskiego gmach, do którego przeniesiono warsztaty tkackie, „Gwiazda” nabyła za kwotę 6 000 koron opuszczony budynek przy ulicy Różanej (dziś Danielewicza) i przerobiła go na własne cele. Dla uiszczenia należności zaciągnięto pożyczkę w Banku Krajowym we Lwowie. Na tę z kolei kwotę zaciągnięto pożyczki skryptowe u członków „Gwiazdy”. Przebudowę budynku kierował w 1910 r. Stanisław Cetnarski. W nowo zaadaptowanym gmachu znalazła się sala zebrań (widowiskowa) ze sceną, bardzo ważna ze względu na szeroką działalność Amatorskiego Koła Teatralnego (AKT), które nawiązywało do tradycji istniejącego w latach osiemdziesiątych Towarzystwa Amatorskiego. AKT był wówczas jednym z trzech działających w Łańcucie teatrów ludowych. Dwa kolejne prowadzone były przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” (Towarzystwo Koła Miłośników Sceny) i Związek Strzelecki. Wystawiane przez „Gwiazdę” sztuki cieszyły się dużą popularnością wśród mieszkańców miasta i przyciągały rzesze widzów, dlatego też niejednokrotnie korzystano za opłatnością z sali widowiskowej „Sokoła”, która była o wiele obszerniejsza.

Amatorskie Koło Teatralne, mimo iż było częścią „Gwiazdy” posiadało niepisany szeroki samorząd, było samowystarczalne i niesubwencionowane przez zarząd stowarzyszenia. Jego działalność przynosiła dochody, które przeznaczano na cele społeczne. Wśród aktorów było kilkunastu murarzy, którzy w sezonie zimowym mieli sporo wolnego czasu i brali aktywny udział w pracach „Gwiazdy”. Podporą AKT przez cały okres jego istnienia była murarska rodzina Pelców, zwłaszcza trzech

bracia: Tomasz, Franciszek i Karol, a następnie ich dzieci wraz z rodzinami. Warto wspomnieć, że Karol Pelc w 1926 r. prowadził we własnym domu teatr młodzieżowy, który wyjeżdżał na gościnne występy do pobliskiego Rogóżna. Niestety trudno dziś ustalić, jakie sztuki były przez niego wystawiane.

Pierwsze przedstawienia AKT reżyserowała Helena Ryłska, krawcowa, córka powstańca z 1863 r. Późniejszymi reżyserami, biorącymi również aktywny udział w przygotowaniu i prezentacji przedstawień byli wspomniani już bracia Pelcowie, którzy wprowadzili metodę kilkuosobowej reżyserii. Syn Tomasz, Kazimierz, w jednym z listów wspominał, jak wyglądał dobór sztuki i pierwsze przygotowania do niej: *Gdy nadeszła późna jesień, a prace sezonowe skończyły się przed zimą, murarze mieli więcej czasu i schodzili się u mego ojca Tomasz. Byli to stryj Karol, stryj Franciszek, wuj Stanisław Bauer, Kazimierz Peszko, Jan Kulawski, Antoni Gdula, Kubuś Uberman i w jednej izbie, przy świetle lampy naftowej zastanawiali się, jaką to sztukę można by odegrać. Postarawszy się o książkę, jeden czytał ją na głos, reszta słuchała i gdy uznano, że się nadaje, Stanisław Bauer rozpisywał role i rozdawał je między mających grać.* Próby odbywały się raz na tydzień, w godzinach wieczornych w domu Ignacego Tejchmana, także murarza, który był kierownikiem artystycznym koła, dyrygentem chóru „Gwiazdy” i reżyserem niektórych sztuk. Ostatnie przed spektaklem próby odbywały się przez 3-4 wieczory w sali „Gwiazdy” lub „Sokoła”. Warto dodać, że stowarzyszenie miało także własną orkiestrę, której stałym kapelmistrzem był Tomasz Matus, stojący również na czele miejskiej orkiestry strażackiej.

Jednoaktówki grywano zazwyczaj we własnym lokalu, natomiast większe przedstawienia wystawiano w sali „Sokoła”, płacąc za wynajem 75-100 zł. Dekoracje były dziełem mistrza malarzkiego Stanisława Juchy



Siedziba „Gwiazdy” urządzona w 1910 r. w dawnym budynku szkoły tkackiej na styku dzisiejszej ulicy Rzeźniczej i Danielewicza, ze zbiorów J. Kluz



Karol Pelc (1879-1956) – wieloletni członek „Gwiazdy”, aktor i reżyser Amatorskiego Koła Teatralnego, ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łańcucie

i malarza zamkowego Michała Sitarza, który pełnił niekiedy rolę suflera. Charakteryzacją zajmował się mistrz fryzjerski Broszkiewicz, a następnie Stanisław Bojaniewicz. Jedynie stroje nie były wykonywane samodzielnie – wypożyczano je od znajomych lub z Teatru Lwowskiego. W pierwszych latach suflerem był Stanisław Bauer, następnie Gustaw Dyszkiewicz i Michał Orłów. Funkcję kasjera z kolei pełnił początkowo Jan Pelc, a później także Karol Pelc.

Grano wyłącznie sztuki polskich autorów. Do 1914 r. koło przygotowało 10 sztuk scenicznych. Najwcześniejszym, granym w sezonie 1898/1899, był utwór *Dzieci w jaskini zbójców*. W dwóch następnych sezonach odbywało się kilka, cieszących się wielkim powodzeniem przedstawień *Jasełek*, w reżyserii ks. Franciszka Romana oraz *Kusiciel ludu*. W sezonie 1901/1902 i 1902/1903 sięgnięto po jednoaktówkę J.N.Kamińskiego *Młynarz i kominiarz*. Sezony 1903/1904-1908/1909 są dziś trudne do odtworzenia, przypuszczalnie grano wtedy *Jaselka* według tekstu M. Konopnickiej oraz *Damy i Huzary* A. Fredry. Sezon 1909/1910 przebiegał pod znakiem *Betlejem Polskiego* L. Rydla, wyreżyserowanego przez katechetę gimnazjalnego ks. Pawła Rabczaka. Próby do tej sztuki odbywały się w nieistniejącej dziś starej plebanii, usytuowanej w północo-zachodniej części wzgórza plebańskiego. W następnym roku grano sztukę *Aby handel szedł* J.K. Galasiewicza, aktora, który w 1869 r.

debiutował w zespole M. Stengla na gościnnych występach w Łańcucie. W sezonie 1911/1912 wyreżyserowano patriotyczną sztukę *Zmartwychwstanie* i komedię *Za nic żydowskie swaty*. W trzech kolejnych latach wystawiono obraz historyczny w pięciu aktach *Kościuszko pod Racławicami* W. Anczyca. Sztuka okazała się bardzo popularna nie tylko w Łańcucie, zespół kilkakrotnie wyjeżdżał z nią na gościnne występy do Rzeszowa.

W latach I wojny światowej działalność „Gwiazdy” została zahamowana. Działania wojenne sprawiły, że zniszczeniu uległa część jej majątku, w tym Księga Protokołów, stanowiąca rejestr dotychczasowej działalności. Na czas wojny zawieszono również aktywność Amatorskiego Koła Teatralnego. Scena ożyła jednak na nowo w 1920 r. Do 1939 r. wystawiono co najmniej 14 sztuk scenicznych, z których część była kilkakrotnie powtarzana. W repertuarze znalazły się wówczas: *Teść* A. Abrahamowicza i R. Ruskowskiego, *Młynarz i Kominiarz* J.N. Kamińskiego, obydwa grane w sezonie 1919/1920. W kolejnym roku wznowiono *Damy i Huzary* A. Fredry, zaś w następnych latach wystawiano *Króla Dziadów* (1922/1923) i *Posażną jedynaczkę* (1924/1925). Nie udało się odtworzyć sztuki granej w sezonie 1923/1924. Z zachowanych zapisów wynika jedynie, że po odegraniu wówczas przedstawienia urządzono zabawę. Czy była to stała praktyka? Trudno dziś ocenić. W 1926 r., dla uczczenia 50. rocznicy utworzenia Ochotniczej Straży Pożarnej, wystawiono sztukę W.S. Anczyca *Łobzowanie*. W kolejnych sezonach zaprezentowano: *Zmartwychwstanie* (1926/1927), *Jak liście z drzew strącone* (1927/1928), *Kusiciel ludu* (1929/1930), *Maria, córka pułku* (1930/1931), *Spadkobierca* (1932/1933), *Królowa przedmieścia* (1934/1935), *Nazarejczyk* (1937/1938). Ostatnią sztuką sceniczną przygotowaną przez koło była operetka *Nitouche*, wyreżyserowana przez Kazimierza Piórka, który zyskał wówczas dużą popularność. Sztukę tę wystawiał ponownie po II wojnie światowej Zespół Teatralny Mieszczańsko-Studencki, stanowiący pomost pomiędzy dawnym Amatorskim Kołem Teatralnym, a chociażby Stowarzyszeniem Teatru Amatorskiego „Lutnia”.



Członkowie Amatorskiego Koła Teatralnego na tle kościoła farnego przez przebudową, ok. 1895 r., ze zbiorów Muzeum-Zamek w Łańcucie



Aktorzy Amatorskiego Koła Teatralnego w sztuce „Królowa przedmieścia” w reż. Kazimierza Piórka, 1935 r., ze zbiorów J. Kluz

Działalność kulturalno-oświatowa „Gwiazdy” prowadzona była nie tylko poprzez Amatorskie Koło Teatralne. Równie istotna była organizacja wykładów, odczytów i pogadanek, których tematyka była bardzo różnorodna. Wykładowcami byli głównie nauczyciele szkół powszechnych, średnich oraz duchowni i prawnicy. Kolejnym celem było organizowanie życia towarzyskiego w mieście poprzez urządzenie zabaw i festynów. „Gwiazda” prowadziła bibliotekę z czytelnią wyposażoną w książki i czasopisma, ponadto utrzymywała świetlicę z dostępem do kilku gier towarzyskich (domino, szachy, karty) oraz orkiestrę, która uświetniała ważniejsze uroczystości urządzone przez władze państwowe, a także inne organizacje i stowarzyszenia. Wspomniana świetlica była także miejscem prób koła teatralnego, odgrywano w niej niekiedy krótkie przedstawienia dla niewielkiego grona odbiorców. Aktywność członków „Gwiazdy” na terenie miasta stawała się coraz bardziej widoczna po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Niewątpliwie była to zasługa kolejnych jej prezesów: Stanisława Cetnarskiego (1919-1925), Konstantego Danielewicza (1926-1933) i Aleksandra Chmiela (1933-1939).

Dnia 16 listopada 1937 r., na mocy decyzji Wojewody Lwowskiego „Stowarzyszenie Mieszczan Gwiazda w Łańcucie, z siedzibą w Łańcucie” wpisane zostało do rejestru Stowarzyszeń i Związków Urzędu Województwa Lwowskiego pod nr. 1693. Ówczesny skład zarządu, poza prezesem, obejmował wiceprezesa, sekretarza, gospodarza i skarbnika oraz 8 osób w charakterze członków. Walne Zgromadzenie, które wraz z zarządem stanowiło podstawę władzy stowarzyszenia, przyznawało również tytuł członka honorowego. Otrzymywały je osoby szczególnie zasłużone dla samej „Gwiazdy”, ale też dla rzemiosła, przemysłu, handlu i mieszczaństwa. W 1907 r. członkiem

honorowym mianowano Bolesława Żardeczkiego, za sprawą którego stowarzyszenie otrzymało niewielkie subwencje z Kasy Zaliczkowej i Oszczędności, tak bardzo potrzebne w początkowym okresie działania. Tuż przed wybuchem II wojny światowej członkiem honorowym był Stanisław Cetnarski. Zadaniem osób sprawujących tę zaszczytną funkcję było przede wszystkim popieranie przyjętych przez stowarzyszenie celów. Zasada ta obowiązywała również członków zwyczajnych, których liczba stopniowo wzrastała, osiągając w okresie międzywojennym ok. 100 osób. Każdy należący do „Gwiazdy” posiadał legitymację opatrzoną okrągłą pieczęcią z wizerunkiem św. Michała Archanioła oraz zobowiązany był do regularnego opłacania miesięcznych składek, które odnotowywane były w tzw.

Księżce Wkładek, a których wysokość w okresie zaborów wynosiła 20 centów. Niewywiązywanie się z tego obowiązku stanowiło, obok działań na szkodę stowarzyszenia, podstawę do wykreślenia z listy członkowskiej. Dbano zatem, aby w szeregach znajdowali się ludzie uczciwi, o nieposzlakowanej opinii, niedopuszczający się złych czynów. Co ważne w ramach „Gwiazdy” działał pięcioosobowy Sąd Honorowy wybierany przez Walne Zgromadzenie, który rozstrzygał sprawy przekazane mu przez zarząd. Jego obrady były tajne, a od orzeczeń nie było odwołania.

Działalność „Gwiazdy” miała niekiedy charakter filantropijny. Dochody z wielu przedstawień teatralnych czy organizowanych zabaw, przeznaczone były m.in. na rozwój OSP, na rzecz kościoła i innych instytucji. Wewnątrz stowarzyszenia działał też Fundusz Zapomogowy udzielający pośmiertnego wsparcia rodzinom zmarłych członków. Gromadzone w nim kwoty pochodziły ze składek członkowskich, dobrowolnych datków i odsetek od gotówki tego funduszu. Sumy te umieszczano na osobnej książeczce oszczędnościowej jednej z łańcuckich kas. Fundusz zaliczany był do tzw. funduszy osobnych



Chór rezerwistów w sali „Gwiazdy”, ok. 1936 r., ze zbiorów J. Kluz

i wraz z funduszem żelaznym stanowił część majątku stowarzyszenia, którego podstawą były wszelkie nieruchomości i ruchomości. Baza materialna była gwarancją stałego rozwoju „Gwiazdy”. Ponieważ z jej budynku korzystało wiele organizacji o podobnym charakterze, w latach trzydziestych podjęto temat rozbudowy siedziby. Rozważano również budowę nowego obiektu na placu uzyskanym od magistratu przy ul. Mickiewicza, bądź kupno obszernego gmachu dostosowanego do aktualnych potrzeb. Niestety, plany zniweczył wybuch II wojny światowej, kładąc kres bogatej 45-letniej działalności Stowarzyszenia Mieszczan „Gwiazda” w Łańcucie.

Joanna Kluz
Muzeum-Zamek w Łańcucie



Dyplom nadania członkostwa honorowego „Gwiazdy” Bolesławowi Żardeckiemu, ze zbiorów Jana Kielara

Bibliografia:

- Statut Stowarzyszenia Mieszczan „Gwiazda” w Łańcucie, Łańcut 1939, kopia w zbiorach Działu Historii Miasta MZŁ,
- Pelc E., Historia Stowarzyszenia Mieszczan „Gwiazda” w Łańcucie ze szczególnym uwzględnieniem działalności Amatorskiego Koła Teatralnego 1894-1939, msp w MBP w Łańcucie, sygn. IV.1.3,
- Cetnarski S., Miasto Łańcut. Z dziejów i z własnych wspomnień, Wąbrzeźno, 1937 r.



#liczysięrolnictwo

W terminie od 1 września do 30 listopada 2020 r., według stanu na dzień 1 czerwca 2020 r., na terenie całego kraju odbywa się Powszechny Spis Rolny PSR 2020. Udział w spisie rolnym jest obowiązkowy.

Spis rolny jest jedynym badaniem statystycznym dostarczającym szerokiego zakresu informacji o gospodarstwach rolnych na wszystkich szczeblach podziału terytorialnego kraju. Dane ze spisu są wykorzystywane do oceny zastosowanych i kreowania nowych narzędzi Wspólnej Polityki Rolnej.

Podstawowe cele Powszechnego Spisu Rolnego:

- ▶ zapewnienie bazy informacyjnej o gospodarstwach rolnych i związanych z nimi gospodarstwach domowych, koniecznej dla realizacji krajowej, regionalnej i lokalnej polityki rolnej i społecznej na wsi;
- ▶ dostarczenie informacji niezbędnych do planowania polityki żywnościowej, trendów hodowli zwierząt gospodarskich, struktury zasiewów upraw rolnych;
- ▶ analiza zmian jakie zaszły w rolnictwie na przestrzeni ostatnich 10 lat;
- ▶ wykonanie zobowiązań Polski w zakresie dostarczenia

informacji na potrzeby organizacji międzynarodowych – EUROSTAT, FAO, OECD;

- ▶ aktualizacja statystycznego rejestru gospodarstw rolnych i przygotowanie operatów do pogłębionych badań reprezentacyjnych z zakresu rolnictwa w kolejnych latach.

Jakie pytania usłyszą rolnicy w trakcie spisu?

Dokładny zakres informacji zbieranych w PSR 2020 dostępny jest w załączniku nr 2 do ustawy z dnia 31 lipca 2019 r. o powszechnym spisie rolnym w 2020 r. (Dz.U. poz. 1728).

W spisie rolnym będą zbierane dane, dotyczące m.in.:

- ▶ osoby kierującej gospodarstwem rolnym;
- ▶ położenia gospodarstwa na obszarach o ograniczeniach naturalnych;
- ▶ osobowości prawnej;
- ▶ typu własności użytków rolnych;
- ▶ produkcji ekologicznej;
- ▶ rodzaju użytkowanych gruntów;
- ▶ powierzchni zasiewów według upraw;
- ▶ powierzchni nawadnianej;
- ▶ zużycia nawozów mineralnych i organicznych;
- ▶ pogłowia zwierząt gospodarskich według grup